

Remigiusz Król<sup>1</sup>

Zielona Góra

<https://orcid.org/0000-0002-3144-3352>

## **Znaczenie i potrzeba posłuszeństwa prawu Bożemu w nauczaniu Jana Pawła II**

### **Abstract**

#### **The importance and need of obedience to the God's law in the teaching of John Paul II**

The author of this publication draws attention to the fact that in the face of the spread of dangerous forms of social and economic injustice and political corruption, currently there is an urgent need for a radical renewal of individuals and societies that could provide and ensure justice, solidarity, honesty and transparency. According to the author, the most complex problems can be solved only on the foundation of the truth where: the highest Good and moral good are present and confronted, as this is the place where a human being, by obeying the transcendent truth, acquires his/her full identity. To the author, this dimension emphasizes the argument that modern totalitarianism is born as a result of negating the transcendent dignity of the human being, which is a visible image of invisible God and hence, by its very nature, the subject of laws that cannot be broken or ignored by individuals, groups, classes, nations or states. Therefore, according to the author, a human being should obey the moral norm in every even the most difficult life situation „in order to obey the God's holy commandment and act in accordance with his/her personal dignity.

Moreover, Król emphasizes the fact of obedience to the God's law, which, by presenting the attitude of a number of holy men and women, who proclaimed the moral truth and defended it as martyrs or chose death over committing one mortal sin, shows the Church to the faithful and all people of good will. Noteworthy is the fact that, in the opinion of the author, the Church canonized so many people and thus, confirmed the testimonies of their lives, by publicly recognizing their conviction that „God's love

---

<sup>1</sup> Remigiusz Król – kapłan diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, dr hab. nauk humanistycznych i teologicznych, profesor nadzwyczajny Wyższej Szkoły Menadżerskiej w Warszawie, e-mail: [rmgskrol701@gmail.com](mailto:rmgskrol701@gmail.com).

requires us to obey His commandments unconditionally even in the most difficult circumstances and breaking them even to save one's own life is not allowed".

**Keywords:** a believer, obedience, need, the God's law, commandments, social justice, moral good, moral norm, God the Creator and Redeemer, faithfulness, disciples of Christ, own life, holiness.

## Streszczenie

Autor niniejszej publikacji zwraca uwagę na fakt, że wobec szerzenia się groźnych form niesprawiedliwości społecznej i gospodarczej oraz korupcji politycznej, w naszych czasach jawi się pilna potrzeba radykalnej odnowy jednostek i społeczeństw, która byłaby zdolna zapewnić sprawiedliwość, solidarność, uczciwość i jawność. Rozwiązanie najbardziej złożonych problemów może się dokonać tylko na fundamencie prawdy w której się spotykają: najwyższe Dobro i dobro moralne. Na tej to płaszczyźnie człowiek zdobywa swą pełną tożsamość przez posłuszeństwo prawdzie transcendentnej. W tym wymiarze autor eksponuje argument, że nowoczesny totalitaryzm rodzi się z negacji transcendentnej godności osoby ludzkiej, która jest widzialnym obrazem Boga niewidzialnego i stąd, z samej swej natury, podmiotem praw, których nie może łamać i lekceważyć jednostka, grupa, klasa, naród czy państwo. Dlatego też człowiek powinien przestrzegać normy moralnej w każdej nawet najtrudniejszej sytuacji życia, „aby okazać posłuszeństwo świętemu przykazaniu Bożemu i postąpić zgodnie ze swą osobową godnością”.

Ponadto autor podkreśla fakt posłuszeństwa prawu Bożemu, które ukazuje Kościół swoim wiernym oraz wszystkim ludziom dobrej woli w postawie licznych świętych mężczyzn i kobiet, którzy głosili prawdę moralną i bronili jej aż do męczeństwa bądź też woleli umrzeć niż popełnić choćby jeden grzech śmiertelny. Godnym uwagi jest fakt, że Kościół wyniósł tak wielu ludzi do chwały ołtarzy, potwierdzając tym samym ich świadectwo życia i publicznie uznając za słuszne ich przekonanie, „że miłość Boga każe bezwarunkowo przestrzegać Jego przykazań nawet w najtrudniejszych okolicznościach i nie pozwala ich łamać nawet dla ratowania własnego życia”.

**Słowa kluczowe:** człowiek wierzący, posłuszeństwo, potrzeba, prawo Boże, przykazania, sprawiedliwość społeczna, dobro moralne, norma moralna, Bóg Stwórca i Odkupiciel, wierność, uczniowie Chrystusa, własne życie, świętość.

## Wstęp

Święty Jan Paweł II w swoim nauczaniu wielokrotnie wskazywał na potrzebę posłuszeństwa świętemu prawu Bożemu, gdyż jak napisał w Encyklice *Veritatis splendor* „wolność człowieka i prawo Boże spotykają się i są powołane, aby się wzajemnie przenikać, czego wyrazem jest dobrowolne posłuszeństwo człowieka wobec Boga oraz bezinteresowna dobroć Boga wobec człowieka”<sup>2</sup>.

To właśnie z Jego woli żyjemy w czasach w których istnieje szczególna potrzeba posłuszeństwa świętemu prawu Bożemu. Jest to ważne zwłaszcza wobec szerzenia się groźnych form niesprawiedliwości społecznej i gospodarczej oraz korupcji politycznej, które dotyczą całych krajów i narodów. W wielkiej rzeszy ludzi, których podstawowe prawa zostały podeptane i znieważone, narasta z jednej strony oburzenie, a z drugiej – jawi się powszechniejsza i pilniejsza potrzeba radykalnej odnowy jednostek i społeczeństw, która byłaby zdolna zapewnić sprawiedliwość, solidarność, uczciwość i jawność<sup>3</sup>. U podstaw tych wszystkich sytuacji, jak uczy historia i doświadczenie, leżą przyczyny „kulturowe”, związane z określonymi wizjami człowieka, społeczeństwa i świata. „W rzeczywistości istotą kwestii kulturowej stanowi zmysł moralny, którego podłożem i wypełnieniem jest zmysł religijny”<sup>4</sup>. Niewzruszoną podstawę i nie-

---

<sup>2</sup> „*Veritatis splendor*” Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła, Rzym 1993, nr 41, (dalej: VS); zob. Jan Paweł II, *Ewangeliczne posłuszeństwo w życiu konsekrowanym*, „L'Osservatore Romano” 170 (1995) nr 2, s. 52-53; por. Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, „L'Osservatore Romano” 32 (2011) 4, s. 39.

<sup>3</sup> Zob. VS nr 98; Por. B. Ardura, *Święci i błogosławieni Jana Pawła II*, „Communio” 134 (2003) nr 2, s. 133.

<sup>4</sup> Tamże. Papież powołał się na swoją encyklikę *Centesimus annus* nr 24, gdzie napisał: „Nie można zrozumieć człowieka, analizując jedynie jego aktywność gospodarczą, tak jak nie można go określić tylko na podstawie jego przynależności klasowej. Zrozumienie człowieka jest bardziej wyczerpujące, gdy widzi się go w kontekście kultury, poprzez język, historię i postawy przyjmowane wobec podstawowych faktów egzystencjalnych, takich jak narodziny, miłość, praca, śmierć. Osią każdej kultury jest podstawa człowieka wobec największej tajemnicy: tajemnicy Boga. Kultury poszczególnych Narodów są w istocie rzeczy różnymi odpowiedziami na pytanie o sens osobistej egzystencji: gdy to pytanie zostaje uchylone, kultura i życie moralne Narodów ulegają rozkładowi. Dlatego walka w obronie pracy została spontanicznie połączona z walką o kulturę i prawa narodowe. Prawdziwą jednakże przyczyną tych «rzeczy nowych» jest pustka duchowa wytworzona przez ateizm, który pozostawił młode pokolenia bez drogowskazów, a nierzadko doprowadzał do tego, iż w nieustannym poszukiwaniu własnej tożsamości i sensu życia odkrywały one na nowo religijne korzenie kultury swych Narodów oraz samą osobę Chrystusa, jako adekwatną egzystencjalnie odpowiedź na pragnienie dobra, prawdy i życia, obecne w sercu każdego człowieka. Poszukiwanie to czerpało energię ze świadectwa ludzi, którzy w trudnych warunkach i pośród prześladowań pozostali wierni Bogu. Marksizm zapowiadał, że wykorzeni potrzebę Boga z serca człowieka, ale rzeczywistość dowiodła, że nie

zastąpiony warunek moralności, czyli przykazań (przede wszystkim przykazań „negatywnych”, które zabraniają, zawsze i w każdym przypadku, postępowania i czynów sprzecznych z osobową godnością każdego człowieka) stanowi Bóg, który jest najwyższym Dobrem. Odnowienie społeczeństwa i rozwiązanie najbardziej złożonych problemów może się dokonać tylko na fundamencie prawdy (w której się spotykają: najwyższe Dobro i dobro moralne), rozumianej jako prawda Boga Stwórcy i Odkupiciela oraz prawda człowieka przez Niego stworzonego i odkupionego. Drogę prowadzącą ku autentycznej wolności osoby otwiera przezwyciężenie różnych form totalitaryzmu, który rodzi się z negacji obiektywnej prawdy. Człowiek zdobywa swą pełną tożsamość przez posłuszeństwo prawdzie transcendentnej. Jeżeli się zaprzecza istnieniu takiej prawdy, to nie istnieje też żadna pewna zasada, która zagwarantuje sprawiedliwe stosunki pomiędzy ludźmi w wymiarze klasowym, grupowym i narodowym. „Jeśli się nie uznaje prawdy transcendentnej, triumfuje siła władzy i każdy dąży do maksymalnego wykorzystania dostępnych mu środków, do narzucenia własnej korzyści czy własnych poglądów, nie bacząc na prawa innych”<sup>5</sup>. Nowoczesny totalitaryzm rodzi się zatem z negacji transcendentnej godności osoby ludzkiej, która jest widzialnym obrazem Boga niewidzialnego i stąd, z samej swej natury, podmiotem praw, których nie może łamać i lekceważyć jednostka, grupa, klasa, naród czy państwo<sup>6</sup>. Jan Paweł II, mówiąc w encyklice *Centesimus annus* o kulturze i praktyce totalitaryzmu, stwierdził ponadto, iż niosą one ze sobą także negację Kościoła. Dzieje się tak dlatego, ponieważ państwo czy partia, które utrzymują, że mogą realizować w historii dobro absolutne i które stawiają siebie ponad wszelkimi wartościami, nie uznają obiektywnego kryterium dobra i zła innego aniżeli wola tych, którzy sprawują władzę. Totalitaryzm, nie uznając praw transcendentnego i nie okazując mu posłuszeństwa, stara się podporządkować sobie Kościół i uczynić z niego narzędzie swego aparatu ideologicznego bądź go zniszczyć. Państwo totalitarne dąży również do wchłonięcia narodu, społeczeństwa, rodziny, wspólnot religijnych i poszczególnych osób. Kościół zaś, broniąc własnej wolności, broni jednocześnie osoby ludzkiej, która ma bardziej słuchać Boga niż ludzi (por. Dz 5, 29), rodziny, różnych spo-

---

da się tego dokonać, nie zadając gwałtu ludzkiemu sercu”. Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus* Rzym 1991 (dalej: CA).

<sup>5</sup> VS nr 99; Por. Por. K. Gózdź, *Die anthropologische Kirche und ihre Lösung durch den Personalismus*, [w:] E. Naab [hg.], *Ex latere. Ausfaltungen kommunaler Theologie*, Eichstätt 1993, s. 247-258.; Zob. Benedykt XVI, *Spotkanie z członkami rządu, instytucji państwowych, korpusu dyplomatycznego, zwierzchnikami religijnymi i przedstawicielami świata kultury*, 15.IX.2012, „L’Osservatore Romano” 33 (2012), s. 9-10.

<sup>6</sup> Papież cytował tu swój tekst z CA nr 44.; Por. Benedykt XVI, *Wiedeń. Spotkanie ze światem polityki*, 7.IX.2007, „L’Osservatore Romano” 28 (2007), s. 10-11.

łecznych organizacji i narodów, gdyż im wszystkim przysługuje własny zakres autonomii i suwerenności<sup>7</sup>.

## 1. Powinność przestrzegania norm moralnych

Człowiek powinien przestrzegać normy moralnej w każdej nawet najtrudniejszej sytuacji życia, „aby okazać posłuszeństwo świętemu przykazaniu Bożemu i postąpić zgodnie ze swą osobową godnością”<sup>8</sup>. Zachowanie harmonii między wolnością a prawdą wymaga często poświęcenia, ofiary i niekiedy trzeba za nią płacić wysoką cenę (może to nawet prowadzić do męczeństwa). Człowiek, jak świadczy o tym wspólne dla wielu, codzienne doświadczenie, doznaje pokusy, aby zniszczyć zaistniałą w nim harmonię. Pisał o tym Apostoł Narodów do mieszkańców stolicy ówczesnego imperium: „Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię. [...] Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię właśnie zło, którego nie chcę” (Rz 7, 15.19). Papież uczył, iż najgłębszym źródłem tego wewnętrznego rozdarcia człowieka jest nieuznawanie Boga za swego Stwórcę i chęć – w duchu całkowitej niezależności – decydowania samemu o tym, co jest dobre, a co złe. „Tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3, 5) stanowi pierwszą pokusę (która rozpoczyna dzieje grzechu), a jej echem są wszystkie inne pokusy, którym człowiek, zraniony przez grzech pierworodny, będzie ulegał jeszcze łatwiej. W adhortacji apostołskiej *Reconciliatio et paenitentia* Papież, komentując wydarzenie z Raju, stwierdził, iż występuje w nim „w całej swej powadze i dramatyczności to, co stanowi najbardziej wewnętrzną i mroczną istotę grzechu: *nieposłuszeństwo wobec Boga*, wobec Jego prawa, normy moralnej, którą dał człowiekowi, wpisując ją w ludzkie serce i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie”<sup>9</sup>. W ciągu całej ludzkiej historii postawa nieposłuszeństwa wobec Boga, wyłączenie Boga, zerwanie z Nim było zawsze i jest grzechem, mogącym prowadzić do zaprzeczenia Boga i Jego ist-

---

<sup>7</sup> CA nr 45; Zob. A. Banaszekiewicz, *Między wspólnotą ojczyzn a wspólnotą rodzin*, „Niedziela” (2008) nr 26, s. 18–19.; Zob. M. Bochenek, *Wzór dla rodzin: proces beatyfikacyjny*, „Nasz Dziennik” (2020) nr 105, s. 1.

<sup>8</sup> VS nr 102; Por. Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987 (dalej: SRS); Zob. R. Boccardo, *W szkole Papieża Jana Pawła II*, rozm. przepr. Paweł Zuchniewicz, „Niedziela” (2005) nr 29, s. 9.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Reconciliatio et paenitentia* Ojca Świętego, Rzym 1984, nr 14 (dalej: RP); Por. *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995; Zob. S. Dziwisz, *Jan Paweł II - Papież Rodziny, Papież Życia*, „Niedziela” (2006) nr 29, s. 8–9.

nienia<sup>10</sup>. „Grzech jest nieposłuszeństwem człowieka, który nie uznaje – aktem swej wolności – panowania Boga w swym życiu, przynajmniej w określonym momencie, kiedy przekracza Jego prawo”<sup>11</sup>.

Człowiek jest jednakże w stanie odeprzeć wszelkie pokusy i uniknąć grzechów, ponieważ Bóg wraz z przykazaniami daje możliwość ich zachowania, jak poucza Księga Mądrości Syracha: „Oczy Jego patrzą na tych, co się Go boją – On sam poznaje każdy czyn człowieka. Nikomu On nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć” (Syr 15,19-20). „W określonych sytuacjach przestrzeganie prawa Bożego może być trudne, nawet bardzo trudne, nigdy jednak nie jest niemożliwe”<sup>12</sup>. Sobór Trydencki, ujmując to niezmiennie nauczanie Tradycji Kościoła, stwierdził: „Żaden człowiek, choć usprawiedliwiony, nie może się uważać za zwolnionego z przestrzegania przykazań; nikt nie powinien podzielać błędnego mniemania, potępionego przez Ojców, wedle którego przestrzeganie Bożych przykazań jest dla człowieka usprawiedliwionego niemożliwe. «Bóg bowiem nie nakazuje tego, co niemożliwe, lecz nakazując upomina, byś czynił to, co możesz, i prosił o to, czego nie możesz» [św. Augustyn, *De natura et gratia*, 43, 50 (PL 44, 271)]; On zaś pomoże ci, byś mógł; albowiem «przykazania Jego nie są ciężkie» (1 J 5, 3), a «jarzmo Jego jest słodkie i brzemię lekkie» (por. Mt 11, 30). Ci bowiem, którzy są synami Boga, miłują Chrystusa; ci zaś, którzy Go miłują (jak sam świadczy) «przestrzegają jego nauki» (J 14, 23)”<sup>13</sup>.

Jan Paweł II uczył, iż człowiek wierzący jest w stanie zawsze, nawet wśród największych trudności, która napotyka na drodze życia, zachować święte prawo Boże. Potrzebne do okazania posłuszeństwa prawu Bożemu źródło łaski i mocy znajduje się w zbawczym Krzyżu Chrystusa, w darze Ducha Świętego i w sakramentach, które wypływają z przebitego boku Odkupiciela (por. J 19, 34). Dzięki pomocy łaski Bożej i przy współpracy ludzkiej wolności otwiera się dla człowieka „duchowa przestrzeń nadziei”, pozwalająca mu okazać posłuszeństwo przykazaniom Bożym. Św. Andrzej z Krety uczył, że samo prawo „zostało ożywione przez łaskę, i oddane jej na służbę, tworząc z nią harmonijną

<sup>10</sup> Jan Paweł II nazywał to zjawisko ateizmem (zob. tamże.); Zob. K. Pawlina, *Pokolenie JP II*, „Niedziela” (2012) nr 18, s. 12–13.

<sup>11</sup> Tamże. Por. M. Brzozowski, *Prawa człowieka w świetle wypowiedzi papieża Jana Pawła II*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 12(1980) nr 3, s. 267-274.; Zob. G. Polak, *Miarą cywilizacji jest stosunek do życia*, „Niedziela” (2014) nr 22, s. 12–14.

<sup>12</sup> VS nr 102; Por. T. M. Jaroszewski, *Personalizm katolicki a problem emancypacji człowieka*, „Nowe Drogi” 10 (1959), s. 48-61. Zob. H. Tomasik, *Młodzi potrzebują skały*, rozm. przepr. Lidia Dudkiewicz, „Niedziela” (2014) nr 50, s. 16–17.

<sup>13</sup> XIX Sobór Powszechny, Trydencki. Sesja VI (1547), *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział XI (tłum. tego tekstu w: VS nr 102; Zob. *Breviarium fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1964, s. 320.

i płodną całość. I łaska, i prawo zachowały swoje cechy bez zmian i zniekształceń. Jednakże Bóg sprawił, że prawo, które przedtem było uciążliwym obowiązkiem i przymusem, stało się lekkim brzemieniem i źródłem wolności”<sup>14</sup>. „Konkretne” możliwości człowieka są ukryte w tajemnicy Chrystusowego Odkupienia. Papież twierdził, iż byłoby naprawdę bardzo poważnym błędem wyciągać wnioski, że norma, której naucza Kościół, sama w sobie jest tylko „ideałem”, jaki należy następnie przystosować i uczynić proporcjonalnym oraz odpowiednim do tzw. konkretnych możliwości człowieka, „według bilansu różnych korzyści w tym zakresie”<sup>15</sup>. Myśląc o tym, nie można brać pod uwagę tylko człowieka widzianego jako tego, który jest opanowany przez pożądanie, ale przede wszystkim człowieka odkupionego przez Chrystusa, a w związku z tym – rzeczywistość odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Skoro bowiem Chrystus odkupił człowieka, to znaczy, że obdarzył go możliwością realizacji całej prawdy jego istnienia, że wyzwolił jego wolność spod władzy pożądania. Jeżeli jednak odkupiony człowiek wciąż grzeszy, to świadczy to nie o niedoskonałości dokonanego przez Chrystusa dzieła odkupienia, lecz o woli człowieka, która usiłuje „wymknąć się” łasce płynącej z tegoż dzieła zbawczego. „Przykazanie Boga jest na pewno proporcjonalne do zdolności człowieka, ale do zdolności człowieka obdarowanego Duchem Świętym: człowieka, który nawet jeśli zgrzeszył, zawsze może otrzymać przebaczenie i cieszyć się obecnością Ducha Świętego”<sup>16</sup>.

## 2. Wierność wobec świętego prawa Bożego

Jan Paweł II, ucząc o konieczności okazywania posłuszeństwa prawu Bożemu i o łasce, która jest dawana człowiekowi jako pomoc do zachowania tegoż prawa, odwoływał się do postawy człowieka Biblii, dla którego męczeństwo stało się najwyższym potwierdzeniem nienaruszalnej świętości prawa Bożego<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> VS nr 103; Papież cytował *Oratio I św. Andrzeja z Krety*, [za:] *Patrologia Graeca*, 97 (dalej: PG), s. 805-806.; Zob. M. Drobinski, *Th. Urban, „Johannes Paul II. Der Papst, der aus dem Osten kam”*, Monachium 2020.

<sup>15</sup> Por. VS nr 103; Cz. S. Bartnik, *Personalizacja Kościoła w ujęciu kard. Karola Wojtyły*, „Znak” XXXII (1980), s. 1412-1418.; Zob. *Benedykt XVI - J. Ratzinger, Papież o papieżu. Słowa o św. Janie Pawle II*, A. Demitrow [red.], Opole 2019.

<sup>16</sup> Jan Paweł II cytował dłuższy fragment ze swego przemówienia do uczestników kursu na temat odpowiedzialnego rodzicielstwa, 1 marca 1984 r.; Zob. S. Kempis von, *Benedykt XVI, Podstawy nauczania*, A. Peszke, N. Stelmaszyk [tłum.], Poznań 2006.

<sup>17</sup> Zob. tytuł rozważań nadanych przez Papieża.; Zob. K. Olbrycht, *Jana Pawła II myślenie o związkach wiary i kultury - wyzwaniem dla wychowania chrześcijańskiego*, „Pedagogia Christiana” 34 (2014), s. 11-28.; Por. J. Szymik, *Joseph Ratzinger, filozof, teolog, duszpasterz*, Kraków 2008.

W Starym Przymierzu można spotkać godne podziwu świadectwa wierności wobec świętego prawa Bożego, aż do dobrowolnego przyjęcia śmierci. Symbolem tych ludzi może być postawa Zuzanny, która nie uległa nieczystym żądom dwóch niesprawiedliwych sędziów, grożących jej śmiercią. „Jestem w trudnym ze wszystkich stron położeniu. Jeżeli to uczynię, zasługuję na śmierć; jeżeli zaś nie uczynię, nie ujdę waszych rąk. Wolę jednak niewinna wpaść w wasze ręce, niż zgrzeszyć wobec Pana” (Dn 13, 22n). Zuzanna wolała raczej „niewinna wpaść” w ręce przewrotnych sędziów, aby tylko dać świadectwo swej wiary i zaufania do Boga, oraz posłuszeństwa wobec prawdy i absolutnych wymogów porządku moralnego. Ta biblijna niewiasta pokazała swoją gotowością przyjęcia męczeństwa, że nie należy czynić tego, co prawo Boże uznaje za złe, aby uzyskać w ten sposób jakieś dobro. „Wybiera dla siebie «lepszą cząstkę»: przejryste, bezkompromisowe świadectwo prawdzie dotyczącej dobra oraz świadectwo Bogu Izraela; w ten sposób przez swoje czyny ukazuje świętość Boga”<sup>18</sup>.

Inna z kolei postać biblijna, Prorok z przełomu Starego i Nowego Testamentu, Jan Chrzciciel, nie chciał pomijać milczeniem prawa Bożego i wyraźnie nie zgadzał się na kompromisy ze złem. Ten Prorok znad Jordanu stał się zwiastunem Mesjasza nie tylko przez słowo, które głosił, ale także przez męczeństwo (Mk 6, 17–29); „oddął życie za prawdę i sprawiedliwość”<sup>19</sup>. Św. Beda Czcigodny napisał, iż „w ciemnościach więzienia zamknięto tego, który przyszedł, by dawać świadectwo o światłości, i zasłużył sobie, by sama światłość, to jest Chrystus, nazwała go lampą, co płonie i świeci [...] we własnej krwi został ochrzczony ten, któremu dane było ochrzcić Odkupiciela świata”<sup>20</sup>.

W Ludzie Bożym Nowego Przymierza spotyka się wielu uczniów Chrystusa, którzy jak diakon Szczepan (zob. Dz 6, 8–7, 60) czy apostoł Jakub (zob. Dz 12, 1n), aby się Go nie wyprzec, umarli śmiercią męczeńską, wyznając swoją wiarę i miłość do swojego Boskiego Mistrza. Stali się w ten sposób naśladowcami Tego, który wobec Kajfasza i Piłata „złożył dobre wyznanie” (1 Tm 6, 13), potwierdzając ofiarą życia, prawdę głoszonego orędzia. „Iluż innych niezliczonych męczenników wołało raczej wybrać prześladowania i śmierć niż wykonać bałwochwalczy gest okadzenia posągu władcy (por. Ap 13, 7–10). Wielu z nich odmawiało nawet pozorowania tego rodzaju aktu kultu, dając tym samym przy-

<sup>18</sup> VS nr 91; Por. J. Czajkowski, *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983; Zob. W. Chrostowski, *Godność człowieka umierającego – potrzeby duchowe*, [w:] W. Bołoz, M. Ryś [red.], *Między życiem a śmiercią*, Warszawa 2002, s. 151.

<sup>19</sup> 29 sierpnia, *Męczeństwo św. Jana Chrzciciela*, kolekta, [w:] *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 168; zob. VS nr 91.; Zob. K. Pawlina, *Remanent pokolenia JPPII*, „Niedziela” (2020) nr 13, s. 20–21.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, Św. Beda Czcigodny, *Homiliarium Evangelii Libri*, II, 23 (CCL 22, 556 i n.) – cyt. za: VS nr 91.; Zob. J. Ratzinger, *Opera Omnia. Jezus z Nazaretu*, t. VI/1, Lublin 2015, s. 128.

kład, że odrzucają każdy czyn sprzeczny z miłością Boga i ze świadectwem wiary. W duchu posłuszeństwa powierzali i oddali – jak sam Chrystus – swoje życie Ojcu, który mógł ich wybawić od śmierci (por. Hbr 5, 7)<sup>21</sup>.

Posłuszeństwo prawu Bożemu ukazuje Kościół swoim wiernym oraz wszystkim ludziom dobrej woli w postawie licznych świętych mężczyzn i kobiet, którzy głosili prawdę moralną i bronili jej aż do męczeństwa bądź też woleli umrzeć niż popełnić choćby jeden grzech śmiertelny. Kościół wyniósł tych ludzi do chwały ołtarzy, potwierdzając ich świadectwo życia i publicznie uznając za słuszne ich przekonanie, „że miłość Boga każe bezwarunkowo przestrzegać Jego przykazań nawet w najtrudniejszych okolicznościach i nie pozwala ich łamać nawet dla ratowania własnego życia”<sup>22</sup>.

### 3. Uzasadnienie posłuszeństwa prawu Bożemu

Papież Jan Paweł II przedstawił bardzo dogłębną teologię męczeństwa, stanowiącego potwierdzenie nienaruszalności porządku moralnego, w którym „jaśnieje świętość prawa Bożego, a zarazem nietykalność osobowej godności człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga<sup>23</sup>”. Dlatego nikomu – pamiętając o surowym napomnieniu Jezusa: „Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?” (Mk 8, 36) – nie wolno nigdy zdyskredytować ludzkiej godności ani działać wbrew niej, niezależnie od stopnia trudności sytuacji czy ze względu na dobre intencje. Męczeństwo jest odrzuceniem złudnych i fałszywych „ludzkich tłumaczeń”, które usiłowałyby usprawiedliwiać akty moralnie złe ze swej istoty, będące oczywistym nieposłuszeństwem świętemu prawu Bożemu. Papież twierdził, że męczeństwo ujawnia, iż akt moralnie zły jest pogwałceniem „człowieczeństwa człowieka i to bardziej nawet w tym, kto go popełnia, niż w tym, kto pada jego ofiarą”<sup>24</sup>. Męczeństwo jest zatem także wywyż-

---

<sup>21</sup> VS, 91; Por. M. Crociata, *L'uomo al cospetto di Dio*, Roma 2004.; Zob. J. Szymik, *Współczesne zadania teologii. Wizja J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 4, 1 (2010), s. 49-63.

<sup>22</sup> VS nr 91; Por. J. Czerkawski [red.], *Zagadnienie godności człowieka*, Lublin 1994; Zob. P. Bieliński, *Rozmowy o Janie Pawle II*, Pelplin 2014.

<sup>23</sup> VS nr 92; Por. E. Dąbrowski, *Pochodzenie człowieka według Pisma Świętego*, [w:] tenże, *Studia Biblijne*, Warszawa 1951, s. 113-140.; Zob. M. Mokrzycki, B. Grysiak, *Miejsce dla każdego. Opowieść o świętości Jana Pawła II*, Kraków 2013.

<sup>24</sup> VS nr 91; Papież powołał się na *Konstytucję Duszpasterską Soboru Watykańskiego II o Kościele w świecie współczesnym* (dalej: KDK), nr. 27, gdzie m.in. stwierdza się, iż „Sobór kładzie silny nacisk na szacunek dla człowieka, tak by poszczególni ludzie bezwzględnie uznawali każdego bez wyjątku bliźniego za drugiego siebie, zważając przede wszystkim na jego życie i środki konieczne do jego godnego prowadzenia”; Zob. M. Balon, *Wielki Pontyfikat św. Jana Pawła II*, Kraków 2018.

szeniem doskonałego „człowieczeństwa” i prawdziwego „życia” człowieka. Św. Ignacy, biskup Antiochii, męczennik poświadcza tę prawdę w liście skierowanym *Do Kościoła w Rzymie*, gdzie poniósł męczeńską śmierć: „Wybaczcie mi, bracia: nie przeszkadzajcie mi żyć, nie chcecie, abym umarł; tego, kto pragnie należeć do Boga, nie wydawajcie światu, ani nie zwódcie go materią. Dopuśćcie, bym otrzymał czyste światło. Kiedy tam dojdę, stanę się człowiekiem. Pozwólcie mi naśladować mękę mojego Boga. Jeśli ktoś ma Go w sobie, pojmie, czego pragnę, i okaże mi współczucie, wiedząc co mnie przynagła (por. Flp 1, 23)”<sup>25</sup>.

Jan Paweł II uczył, że męczeństwo to również „wspaniały znak świętości Kościoła”, gdyż posłuszeństwo i wierność świętemu prawu Bożemu, poświadczane śmiercią męczeńską, są uroczystym przepowiadaniem i posługą misyjną *usque ad sanguinem*, aby blask prawdy moralnej nie został przyćmiony w obyczajach i w mentalności poszczególnych ludzi i całego społeczeństwa<sup>26</sup>. Świadectwo złożone przez męczeństwo ma niezwykłą wartość, gdyż pomaga człowiekowi uniknąć, zarówno w społeczności cywilnej, jak i wewnątrz wspólnot kościelnych, najgroźniejszego niebezpieczeństwa, jakie go może spotkać, a mianowicie: zatarcia granicy między dobrem a złem a tym samym zachowania porządku moralnego jednostek oraz społeczeństw nie dający szans na ich moralną odnowę. Papież twierdził, że „męczennicy, a wraz z nimi wszyscy święci Kościoła, dzięki wymownemu i porywającemu przykładowi ich życia, do głębi przemienionego blaskiem prawdy moralnej, rzucają jasny promień światła na każdą epokę dziejów, budząc zmysł moralny”<sup>27</sup>. Człowiek, który złożył przez męczeństwo świadectwo dobru, staje się wyrzutem dla tych wszystkich, którzy ignorują i przekraczają Boże prawo<sup>28</sup>. Przypomina on jednocześnie ciągłą aktualność nauczania proroka Izajasza: „Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem, którzy uznają ciemności za światło, a światło za ciemności, którzy uznają gorycz za słodycz, a słodycz za gorycz!” (Iz 5, 20).

<sup>25</sup> Św. Ignacy Antiocheński, *Do Kościoła w Rzymie*, VI, 2-3, [w:] *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, A. Świderkówna, M. Starowieyski [red.], Kraków 1998, s. 130; por. VS nr 92.

<sup>26</sup> Por. VS nr 93; Por. M. Filipiak, *Aksjologiczne treści antropologii biblijnej*, Lublin 1991.; Zob. A.M. Wierzbiński, *Krucze dziedzictwo. Jan Paweł II od nowa*, Warszawa 2019.

<sup>27</sup> VS nr 93; Por. A. Ganoczy, *Stworzył człowiek i Bóg Stwórca*, Warszawa 1982; Zob. S. Misińnic, *Z nurtu wspomnień o Janie Pawle II*, Kraków 2019; Zob. R. Szybiński, *Święty Jan Paweł II. Papież wielu pokoleń*, Warszawa 2019.

<sup>28</sup> Zob. Mdr 2, 12: „Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszemu działaniu, zarzuca nam przekraczanie Prawa, wypomina nam przekraczanie naszych [zasad] karności”. Biblia Tysiąclecia (dalej: BT), wyjaśniając słowo „karność”, mówi, że chodzi o potępienie łamania zarówno dekalogu, jak i zasad etyki filozoficznej (zob. BT, Poznań 2002, s. 767); Zob. Maciej Zięba, *Jestem z Wami: kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły - Jana Pawła II*, Kraków 2010.

Życie pokazuje, że choć stosunkowo nieliczni są ci, którzy poprzez męczeństwo dają świadectwo posłuszeństwa prawu Bożemu, to jednak wszyscy chrześcijanie powinni być przygotowani na to, aby takie świadectwo składać każdego dnia, nawet za cenę cierpień i wielkich ofiar. Chrześcijanin – zarówno wobec licznych niekiedy trudności, ale także w najzwyczajniejszych okolicznościach, które wymagają od niego wierności łądowi moralnemu – jest wezwany, z pomocą łaski Bożej upraszanej na modlitwie, do heroicznego zaangażowania, wspierany cnotą męstwa, dzięki której może nawet „kochać trudności tego świata w nadziei wiecznej nagrody”<sup>29</sup>. Dla każdego człowieka powinny pozostać aktualne słowa łacińskiego poety Juwenalisa, które Jan Paweł II cytował w tym kontekście: „Miej to za największą podłość, gdy ktoś przedkłada życie nad honor, a pragnąc życie zachować, traci racje, dla których warto żyć”<sup>30</sup>. Zawsze zdecydowany głos sumienia przypomina człowiekowi, że istnieją prawdy i wartości moralne, dla których trzeba być gotowym nawet do oddania życia. Wyznawanie prawa Bożego i posłuszeństwo mu oraz ofiara życia oddanego za wartości moralne jest dla Kościoła świadectwem o tej prawdzie, która jest obecna już w stworzeniu, a w pełni jaśnieje na obliczu Chrystusa Pana<sup>31</sup>.

#### 4. Uświadomienia sobie swego powołania do uczestnictwa w życiu Boga

W nauczaniu Ojca Świętego człowiek współczesny, tak jak kiedyś ten, który napotkał na swej drodze Chrystusa, jest wezwany do uświadomienia sobie swego powołania do uczestnictwa w życiu samego Boga. Droga jednakże do tego życia prowadzi przez zachowywanie przykazań Bożych, których nie można nigdy oddzielać od miłości Boga, gdyż są one darem, mającym służyć rozwojowi człowieka i jego radości<sup>32</sup>. W czasach dzisiejszych, kiedy tak zdecydowanie podkreśla się prawa człowieka, nie szanuje się praw Bożych, co prowadzi do wielorakich zagrożeń dla samego człowieka: „właśnie w epoce, w której uro-

---

<sup>29</sup> Zob. VS nr 93; Papież cytował św. Grzegorza Wielkiego (zob. tamże, przypis 146).; Zob. M. Pabis [opr.], *Święty Jan Paweł II 100 wskazań dla Polaków na 100 - lecie urodzin*, Kraków 2020.

<sup>30</sup> Łacińskie brzmienie tego tekstu jest następujące: *Summum crede nefas animam praeferre pudori / et propter vitam vivendi perdere causas* (zob. VS nr 94, przypis 147); Zob. J. Wilkońska, *Jan Paweł II, seria Wielcy ludzie kościoła*, Kraków 2011.

<sup>31</sup> VS nr 94. Papież odwołał się do św. Justyna Apologety (†165), który napisał, że „ponieważ stoicy wykazali się mądrością przynajmniej w tym, co mówili na temat obyczajów, jak to zdarza się czasem poetom dzięki ziarnu Słowa zasianego w naturze ludzkiej, zostali – jak wiemy – znienawidzeni i zabici” (tamże, przypis 148).

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, Rzym 1995, nr 52; Por. J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji. Znaki świętyń, czyli o obecności Boga*, Kraków 1994.

czyście proklamuje się nienaruszalne prawa osoby i publicznie deklaruje wartość życia, samo prawo do życia jest w praktyce łamane i deptane, zwłaszcza w najbardziej znaczących dla człowieka momentach jego istnienia, jakimi są narodziny i śmierć<sup>33</sup>. Jan Paweł II uczył, że nieposłuszeństwo prawu Bożemu wiąże się z „wynaturzoną” koncepcją ludzkiej wolności, a ta – zawsze z reducyjną antropologią, czyli z fałszywym rozumieniem subiektywności człowieka, z zawężonym pojęciem godności osoby ludzkiej. Fałszywe zaś rozumienie ludzkiej wolności wyraża się w wyolbrzymianiu znaczenia osoby, w skrajnym ujmowaniu autonomii jednostki<sup>34</sup>. Indywidualistyczne pojęcie wolności prowadzi do „wolności silniejszych”, gdyż taka „absolutyzacja wolności w indywidualistycznym ujęciu prowadzi do ogołocenia jej z pierwotnej treści oraz do przekreślenia jej najgłębszego powołania i godności”<sup>35</sup>. Papież, wskazując na istotę tego zafałszowania wolności, podkreślał również to, co dogłębnie zostało przedstawione w encyklice *Veritatis splendor*, iż „wolność zapiera się samej siebie, zmierza do autodestrukcji i do zniszczenia drugiego człowieka, gdy przestaje uznawać i respektować konstytutywną więź, jaka łączy ją z prawdą. Ilekroć wolność, pragnąc wyswobodzić się od wszelkiej tradycji i autorytetu, zamyka się nawet na pierwotne, najbardziej oczywiste pewniki prawdy obiektywnej i powszechnie uznawanej, stanowiącej podstawę życia osobistego i społecznego, tylekroć człowiek odmawia przyjęcia prawdy o dobru i złu jako jedynym i niepodważalnym punk odniesienia dla swoich decyzji, i zaczyna kierować się wyłącznie swoją subiektywną i zmienną opinią lub po prostu swym egoistycznym interesem i kaprysem”<sup>36</sup>.

Po przyjęciu wynaturzonej i nikczemnej wizji ludzkiej wolności oraz uznaniu jej za absolutną władzę nad innymi i przeciw innym, następuje nie tylko śmierć prawdziwej wolności, ale także głębokie zniekształcenie życia społecznego i sensu życia ludzkiego<sup>37</sup>. W życiu społecznym wiedzie to do relatywizmu, którego przejawem jest m.in. poddanie pod dyskusję lub zanegowanie na mocy głosowania parlamentu czy referendum podstawowego i niezbywalnego prawa do życia. Relatywizm prowadzi do tego, że tzw. „prawo” przestaje być prawem, gdyż zostaje podporządkowane woli silniejszego. Jan Paweł II uczył w ency-

<sup>33</sup> EV nr 18; por. Ch. Duquoc, *Jezus Chrystus. Zarys chrystologii*, Paris 1976; Zob. R. Skrzypczak, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II*, Kraków 2020.

<sup>34</sup> Por. J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci” a „kulturą życia” – wyzwania współczesności*, [w:] Jan Paweł II, *„Evangelium vitae”. Tekst i komentarze*, T. Styczeń, J. Nagórny [red.], Lublin 1999, s. 153.

<sup>35</sup> EV nr 19; Zob. J. Szymik, *O teologii dzisiaj. Zadania, piękno, przyszłość*, Pelplin 2006.

<sup>36</sup> EV nr 19; Por. G. Ermecke, *Die natürlichen Seinsgrundlagen der christlichen Ethik*, Paderborn 1986.

<sup>37</sup> Por. EV nr 20; J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci”...*, s. 154.; Zob. G. Bachanek, *Pierwszeństwo Boga w myśli liturgicznej Josepha Ratzingera*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23,2 (2010), s. 205-214.

klice *Centesimus annus*, iż w ten sposób demokracja przeradza się w system totalitarny.

Totalitaryzm rodzi się z negacji obiektywnej prawdy: jeżeli nie istnieje prawda transcendentna, przez posłuszeństwo której człowiek zdobywa swą pełną tożsamość, to nie istnieje też żadna pewna zasada, gwarantująca sprawiedliwe stosunki pomiędzy ludźmi. Istotnie, ich klasowe, grupowe i narodowe korzyści nieuchronnie przeciwstawiają jednych drugim. Jeśli się nie uznaje prawdy transcendentnej, triumfuje siła władzy i każdy dąży do maksymalnego wykorzystania dostępnych mu środków, do narzucenia własnej korzyści czy własnych poglądów, nie bacząc na prawa innych<sup>38</sup>.

Współczesny totalitaryzm wyrasta zatem z negacji transcendentnej godności osoby ludzkiej, która jest przeciwieństwem obrazem Boga niewidzialnego, a zatem, z samej swej natury – podmiotem praw, których nikt nie może naruszać, ani grupa czy klasa, ani naród lub państwo. Negacja transcendentnej prawdy, a w konsekwencji nieposłuszeństwo Bogu, prowadzi człowieka do zagubienia prawdziwego sensu życia ludzkiego. Człowieka próbuje się zredukować do jednej z wielu żyjących istot, czy wręcz do jakiegoś „materiału”- tworzywa biologicznego, którym można swobodnie manipulować. W konkretnym życiu człowieka prowadzi to do postawy praktycznego materializmu, w której wartości związane z „być” zostają zastąpione przez wartości o właściwościach „mieć”<sup>39</sup>. W takiej sytuacji „jakość życia” jest rozumiana wyłącznie w kategoriach „produktywności” ekonomicznej, konsumpcjonizmu (bardzo często nieuporządkowanego), atrakcji i przyjemności pochodzących z życia fizycznego. W takiej koncepcji życia odrzuca się też całkowicie sferę życia duchowego człowieka, co ostatecznie prowadzi do wielkiego zubożenia relacji międzypersonalnych<sup>40</sup>.

W świetle nauczania Jana Pawła II, wszystkie powyższe (i inne, nie wspomniane tu) przejawy kryzysu antropologicznego, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i wspólnotowym, powoduje nie tylko wynaturzona u niektórych ludzi idea i „praktyka” wolności, ale także – czy może przede wszystkim – osłabienie wrażliwości na Boga, odrzucanie Jego transcendentalnej prawdy i w konsekwencji brak posłuszeństwa Jego prawu, co dotyka, często bardzo boleśnie, grup osób i całych społeczności. Dlatego współczesny człowiek, pod wpływem sekularyzmu, poddając się jego oddziaływaniu, „łatwo może znaleźć się w za-

---

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus*, Rzym 1991, nr 44.; Zob. J. Szymik, *Theologia Benedicta*, Katowice 2010-2015.

<sup>39</sup> Por. EV nr 22-23.; J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci” a „kulturą życia” – wyzwania współczesności*, [w:] Jan Paweł II, *„Evangelium vitae”. Tekst i komentarze*, T. Styczeń, J. Nagórny [red.], Lublin 1999; Zob. J. Michalik, *Autorski pomysł św. Jana Pawła II*, „Niedziela” (2017) nr 48, s. 12–13.

<sup>40</sup> Zob. EV nr 23; por. J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci”...;* Zob. H. Hoser, *Ocalić życie i rodzinę*, „Niedziela” (2018) nr 5, s. 14–17.

mkniętym kole, które wciąga go niczym straszliwy wir: tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie. Z drugiej strony, systematyczne łamanie prawa moralnego, zwłaszcza w poważnej materii poszanowania życia ludzkiego i jego godności, prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga<sup>41</sup>. Papież twierdził, że w rzeczywistości człowiek, żyjąc tak, „jakby Bóg nie istniał”, zatracą nie tylko tajemnicę Boga, ale również tajemnicę świata i swojego istnienia. Z kolei, osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka prowadzi nieuchronnie do materializmu praktycznego, a to sprzyja rozpowszechnianiu się indywidualizmu, utylitaryzmu i hedonizmu. Potwierdza się w ten sposób niezmienna prawdziwość słów Apostoła Narodów: „A ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwego poznania Boga, wydał ich Bóg na pastwę na nic niezdatnego rozumu, tak że czynili to, co się nie godzi” (Rz 1, 28)<sup>42</sup>. W tym kontekście można przypomnieć wydarzenie ze Starego Testamentu, kiedy to, po zbudowaniu świątyni, Salomon zanosił do Boga dziękczynne modły i błagania, a Lud Boży Starego Przymierza wzywał do wierności Panu: „Niech będzie błogosławiony Pan, który dał pokój swemu ludowi [...] Niech będzie z nami Pan, nasz Bóg, jak był z naszymi przodkami! Niech nas nie opuszcza i nie odrzuca nas, ale nakłoni do siebie nasze serca, abyśmy chodzili Jego drogami, przestrzegając Jego poleceń, praw i nakazów, do których zobowiązał naszych przodków. [...] Niech wszystkie ludy świata dowiedzą się, że jedynie Pan jest Bogiem, a innego nie ma. Niech więc serce wasze będzie szczerze wobec Pana, Boga naszego, abyście postępowali według Jego praw i przestrzegali Jego nakazów” (1 Krl 8, 56–58.60-61). Jan Paweł II uczył, że osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka (połączone ze wszystkimi zgubnymi konsekwencjami), które dokonuje się w głębi sumienia każdego człowieka (który w swojej jedyności i niepowtarzalności staje sam przed Bogiem)<sup>43</sup>, stanowi jeden z najważniejszych aspektów „kultury śmierci”. Powstające w ten sposób „struktury grzechu” prowadzą do niezwykle niebezpiecznego zjawiska („bardzo poważnego i śmiertelnego niebezpieczeństwa”), które polega na zatartciu granicy między dobrem a złem, a nawet nazywania zła dobrem<sup>44</sup>. Jan Paweł II ubolewał, że to wszystko sprawia, iż znaczna część dzisiejszego społeczeństwa okazuje się (niestety!) podobna do tych ludzi, o których pisze św. Paweł, a „którzy przez nieprawość

<sup>41</sup> EV nr 21; Por. S. Grygiel, *Sumienie*, „Znak” 24 (1972), s. 609-629.; Zob. J. Góra, *Papież dał mi złote schody*, „Niedziela” (2014), nr 16, s. 20–21.

<sup>42</sup> Por. tamże, 22.23.; Zob. S. Dziwisz, *Jest entuzjazm!*, „Niedziela” 2015, nr 13, s. 20–21; Por. Z. Nosowski, *Pokolenie JP2*. „Tygodnik Powszechny” (2006), nr 15, s. 1, 5.

<sup>43</sup> Por. KDK nr 16; Por. R. Guardini, *O Bogu żywym*, Warszawa 1987; Zob. E. Mróz, *U źródeł świętości Jana Pawła II*, „Niedziela” (2014), nr 19, s. 16–17.

<sup>44</sup> Zob. EV nr 24; por. J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci”...*, s. 155; Zob. R. Czarnecki, *Papież Polaków, papież mojego pokolenia*, „Gazeta Polska” (2020) nr 115, s. 15.

nakładają prawdzie pęta” (Rz 1, 18); „odwracając się od Boga i mniemając, że mogą zbudować ziemską społeczność bez Niego, «znikczemnieli w swoich myślach», tak że «zaciemnione zostało bezrozumne ich serce» (Rz 1, 21): «podając się za mądrych, stali się głupimi» (Rz 1, 22), dopuszczają się czynów zasługujących na śmierć i «nie tylko je popełniają, ale nadto chwalą tych, którzy je czynią» (Rz 1, 32). Jeżeli sumienie, które jest okiem dającym światło duszy (por. Mt 6, 22n), nazywa «zło dobrem, a dobro złem» (por. Iz 5, 20), znaczy to, że weszło już na drogę niebezpiecznej degeneracji i całkowitej ślepoty moralnej”<sup>45</sup>. Papież wyrażał jednakże wielką nadzieję, iż „żadne okoliczności ani próby zagłuszenia nie zdołają stłumić głosu Boga, który rozbrzmiewa w sumieniu każdego człowieka: właśnie w tym ukrytym sanktuarium sumienia człowiek może się zawsze nawrócić i znów wejść na drogę miłości, otwarcia się na innych i służby życiu ludzkiemu”<sup>46</sup>.

## 5. Wiara odpowiedzią wyrażającą posłuszeństwo Bogu

Nikogo nie powinno zatem dziwić, że w nauczaniu papieskim wiara ukazywana jest w tym kontekście jako ufna nadzieja i posłuszeństwo Bogu: „wiara jest odpowiedzią wyrażającą posłuszeństwo Bogu”<sup>47</sup>. Jan Paweł II przypominał naukę Soboru Watykańskiego II, który poucza, że „Bogu objawiającemu należy okazać «posłuszeństwo wiary»”<sup>48</sup>. Z wiarą, będącą odpowiedzią człowieka wyrażającą posłuszeństwo Bogu, wiąże się uznanie Jego boskości, transcendencji i doskonałej wolności. Bóg, który pozwala się poznać, zaświadcza – autorytetem swojej absolutnej transcendencji – o wiarygodności objawianych przez siebie prawd. Człowiek przez wiarę wyraża akceptację tego Bożego świadectwa: w całości uznaje za prawdę wszystko to, co zostało mu objawione, ponieważ

---

<sup>45</sup> EV nr 24; Por. L. Janssens, *Wolność sumienia i wolność religijna*, Warszawa 1970; J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci” a „kulturą życia” – wyzwania współczesności*, [w:] Jan Paweł II, „*Evangelium vitae*”. *Tekst i komentarze*, T. Styczeń, J. Nagórny [red.], Lublin 1999.

<sup>46</sup> EV nr 24; Por. A. Just, *Formowanie się sumienia*, [w:] *W kierunku człowieka*, B. Bejze [red.], Warszawa 1971, s. 275-283.; Zob. H. Andrzejczak, *Gołębia opowieść o Janie Pawle II*, „Guliwer” (2010) nr 2, s. 33-36.

<sup>47</sup> Zob. Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Rzym 1998, nr 7.13 (dalej: FR); Por. R. E. Rogowski, *Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście „Veritatis splendor”*, [w:] *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki „Veritatis splendor”*, E. Janiak [red.], Wrocław 1994, s. 268.; Zob. H. Andrzejczak, *Lekcja świętości*, „Guliwer” (2010) nr 4, s. 61-64.

<sup>48</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja o objawieniu Bożym Dei verbum* nr 5 (dalej: KO); Por. J. Imbach, *Wiara z doświadczenia. O możliwości spotkania z Bogiem*, Warszawa 1988.; Zob. A. Zapotoczny, *Wyjątkowe spotkanie: artyści, dziennikarze i sportowcy o świętym Papieżu*, Katowice 2014.

sam Bóg jest jej rękojmią<sup>49</sup>. Akt zawierzenia Bogu był zawsze rozumiany przez Kościół jako moment fundamentalnego wyboru, który angażuje całą osobę. Rozum i wola wyrażają tu swoją naturę duchową, aby pozwolić człowiekowi na dokonanie aktu, w którym realizuje się w pełni jego osobowa wolność. Tak uczył wcześniej Sobór Watykański I, który twierdził, że posłuszeństwo wierze wymaga zaangażowania umysłu i woli: „Ponieważ człowiek całkowicie jest zależny od Boga jako Stwórcy i Pana swego, a rozum stworzony zupełnie podlega niestworzonej prawdzie, przeto jesteśmy zobowiązani Bogu objawiającemu się okazać przez wiarę zupełne posłuszeństwo umysłu i woli<sup>50</sup>”. Wolność nie tylko towarzyszy wierze, ale jest jej nieodzownym warunkiem. Wiara pozwala jak najlepiej wyrazić wolność, która nie przejawia się w dokonywaniu wyborów przeciw Bogu. „Czyż można bowiem uznać, że autentycznym przejawem wolności jest odmowa przyjęcia tego, co pozwala na realizację samego siebie? Akt wiary jest najdonioślejszym wyborem w życiu człowieka; to w nim bowiem wolność dochodzi do pewności prawdy i postanawia w niej żyć<sup>51</sup>”. Nie można zapominać, że u początków naszej wiary znajduje się jedyne w swoim rodzaju spotkanie, które oznaczało odsłonięcie tajemnicy ukrytej od wieków (por. 1 Kor 2, 7; Rz 16, 25n), a dzięki Chrystusowi, Wcielonemu Słowu, objawionej ludzkości<sup>52</sup>: „Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej (por. Ef 1, 9), dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami Boskiej natury<sup>53</sup>”. Bóg wystąpił z tą całkowicie bezinteresowną inicjatywą, aby dotrzeć do ludzkości i zbawić ją; dlatego pragnie być poznany. „Poznanie Boga przez człowieka nadaje pełny kształt wszelkiemu innemu

<sup>49</sup> Por. FR, 13 Por. M. Jaworski, *Bóg religii jako najwyższa wartość*, „Znak” 24 (1972), s. 905-916.; Zob. H. Tomaszewska, *Małopolska: śladami Jana Pawła II*, K. Żywczak [red.], Bielsko-Biała 2010; Por. J. Ratzinger. *Opera Omnia. Jezus z Nazaretu*, t. VI/1, Lublin 2015, s. 128.; Zob. J. Szymik, *Theologia benedicta*, t. 2, Katowice 2012.

<sup>50</sup> Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej Dei Filius*, rozdział III: (DS 3008) – cyt. za: FR nr 13, przypis 15; Zob. M. Skowrońska, R. Nęcek, *Jak być dobrym człowiekiem: Jan Paweł II dzieciom*, Warszawa 2012.

<sup>51</sup> FR nr 13; Por. M. Jaworski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1968.; Zob. M. Arturo, *Ufne serca: Jan Paweł II i dzieci*, Kraków 2000; J. Góra, *Tak objawia się miłość*, „Niedziela” (2008) nr 41, s. 24-25.

<sup>52</sup> Zob. Fr nr 7.; A. Czerwińska-Rydel, *Wielki Karol i mały Lolek: o Janie Pawle II*. Warszawa 2016.; Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja Donum vitae*, II, B, 7, „Acta Apostolicae Sedis” 80 (1988), s. 96.

<sup>53</sup> KO nr 2; Por. J. Jeremias, *Neutestamentliche Theologie. Erster Teil: Die Verkündigung Jesu*, Gütersloh 1979.

prawdziwemu poznaniu sensu własnego istnienia, które ludzki umysł jest w stanie osiągnąć<sup>54</sup>.

Chrześcijanin to zatem nie człowiek, który przede wszystkim czy ostatecznie zaakceptował w wymiarach teoretycznych, intelektualnych doktrynę o Bogu, ale który w sposób osobowy zaakceptował Osobę Syna Bożego, który stał się Człowiekiem. Istota wiary polega bowiem nie tylko na uznaniu określonej doktryny, ale przede wszystkim na dobrowolnym przyjęciu nadprzyrodzonej rzeczywistości zbawczej wyrażonej przez tę doktrynę, czyli na uznaniu i przyjęciu największego daru – Boga, który jako Ojciec objawia się i daje nam siebie w swoim Synu, Chrystusie (por. J 3, 16; Rz 5, 6–9; 1 J 5, 20)<sup>55</sup>. Bóg, oddając się człowiekowi z miłości, domaga się od niego także dobrowolnego i świadomego oddania. Człowiek winien zatem na zbawczą inicjatywę Boga oddającego się człowiekowi w Chrystusie odpowiedzieć nie tylko przyjęciem daru, ale przede wszystkim osobowym oddaniem siebie w darze Bogu. „Oddanie to realizuje się w postawie wiary i wyraża w ufnej nadziei i posłuszeństwie Bogu. [...] Stąd w biblijnym ujęciu wiara jest rozumiana niemal zawsze jako «uwierzenie Bogu», «zawierzenie Bogu» czy wręcz «zaufanie»<sup>56</sup>.

## 6. Przyjęcie misterium tajemnicy własnego życia

Analizując znaczenie posłuszeństwa prawu Bożemu w życiu człowieka i wsłuchując się w nauczanie Jana Pawła II, trzeba wziąć pod uwagę i tę argumentację papieską, którą odczytujemy w encyklice *Fides et ratio*. Papież przekonywał, że prawda chrześcijańskiego Objawienia, którą znajdujemy w Boskim Nauczycielu, Jezusie z Nazaretu, pozwala każdemu przyjąć *misterium* własnego życia. Dlatego ta Jego najwyższa, boska prawda, nie naruszając w niczym autonomii i wolności osoby, zobowiązuje człowieka do otwarcia się na transcendencję<sup>57</sup>. Objawienie chrześcijańskie jest prawdziwym drogowskazem dla

<sup>54</sup> FR nr 7; Por. A. Just, *Formowanie się sumienia*, [w:] *W kierunku człowieka*, B. Bejze [red.], Warszawa 1971, s. 275-283; Kluz M., *Wiara w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle encykliki Lumen fidei papieża Franciszka*, „Polonia Sacra” 17 (2013) 2, s. 113-129.

<sup>55</sup> Zob. R. E. Rogowski, *Fides integralis...*, s. 268. Autor cytuje dwóch teologów: J. Alfaro, *Fides in terminologia biblica*, „Gregorianum” XLII (1961), s. 463–505, i T. Lemmonyer, *Foi et l’homme*, Paris 1991, s. 106–120.; A. Grześkowiak, *Wybrane aspekty nauczania Benedykta XVI o rodzinie*, [w:] *Człowiek z perspektywy religii, rodziny i szkoły*, H. Czakovska, M. Kucinski [red.], Bydgoszcz 2013.

<sup>56</sup> <sup>236</sup> R. E. Rogowski, *Fides integralis...*, s. 268-269.; Zob. Franciszek, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” 5 lutego 2017*, „L’Osservatore Romano” 38 (2017) nr 2.

<sup>57</sup> Papież dodawał, że relacja między wolnością a prawdą osiąga tu swój szczyt, dzięki czemu możemy w pełni zrozumieć słowa Chrystusa Pana: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”

każdego człowieka, podlegającego przecież zarówno uwarunkowaniom mentalności skoncentrowanej na subiektywnych doznaniach, jak i ograniczeniom „logiki technokratycznej”. Jest ono z tej racji ostatnią (daną przez Boga) „szansą powrotu do pełni pierwotnego zamysłu miłości, którego początkiem było stworzenie<sup>58</sup>”. Człowiek, usiłując poznać prawdę (jeżeli tylko potrafi jeszcze sięgać wzrokiem poza samego siebie i poza swoje plany), a potem podążając drogą prawdy, ma możliwość „otrzymania” na nowo właściwej postawy wobec własnego życia. Papież do takiej sytuacji człowieka stosuje w tym kontekście słowa starotestamentowej Księgi Powtórzonego Prawa: „Polecenie to bowiem, które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (30, 11–14).

Wiara na kartach Biblii to radykalne zawierzenie Bogu i oddanie Mu się w ufnej nadziei, potwierdzone pełnieniem tego wszystkiego, czego Bóg żąda od człowieka. Stąd, obok ufnej nadziei, istotnym elementem wiary jest posłuszeństwo Bogu, „będące najbardziej praktycznym, egzystencjalnym czynnikiem tej wiary, czyli elementem wybitnie moralnym. Nietrudno zresztą zauważyć, że zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie wiara człowieka konkretyzuje się w posłuszeństwie wobec Boga, natomiast niewiara – w nieposłuszeństwie<sup>59</sup>. Ilekroć zbawcza Boża inicjatywa i działanie są wyrażone w formie przykazania, tylekroć posłuszeństwo jest istotnym elementem żywej wiary i znakiem człowieka wierzącego. W Nowym Testamencie łatwo dostrzec konieczność posłuszeństwa względem Boga, dlatego „wierzyć” jest utożsamione z „być posłusznym”, a niewiara jest uważana za synonim nieposłuszeństwa (por. Hbr 3, 18n). Chrystus Pan wiązał prawie zawsze słuchanie Jego nauk i przyjmowanie Jego słów z wypełnianiem ich (zob. Mt 7, 21; Łk 6, 46). Apostoł Narodów pisze zaś w sposób szczególnie do mieszkańców Rzymu o „posłuszeństwie wiary” (Rz 1, 5; 16, 26), stawiając za przykład i wzór Abrahama (zob. Ga 3, 6–9; Rz 4, 18–25), który, wbrew ludzkim uprzedzeniom, „dał posłuch wierze” (Ga 3, 9). Ojcowie Kościoła również, nawet z pewnym upodobaniem, podejmowali

li” (J 8, 32) – zob. FR nr 15.; Zob. D. Cieślak, *Nienaruszalność życia ludzkiego w nauczaniu Benedykta XVI*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 35 (2015), s. 209-220.

<sup>58</sup> FR nr 15; Por. W. Kasper, *Bóg Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1996.; Zob. Benedykt XVI, *Życie ma wielką wartość, nawet kiedy jego piękno przysłania tajemnica cierpienia. Orędzie Ojca Świętego na XVII Światowy Dzień Chorego*, „L'Osservatore Romano”, 30 (2009) nr 3, s. 8.

<sup>59</sup> R. E. Rogowski, *Fides integralis...*, s. 269.; Zob. Benedykt XVI, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, „L'Osservatore Romano” 28 (2007) nr 5, s. 45.

biblijną myśl o wierze jako posłuszeństwie Bogu, które obejmuje całe życie człowieka. Św. Augustyn zachęcał często w swoich dziełach, by chrześcijanie „wierząc byli posłuszni Bogu, a posłuszni – żyli dobrze”<sup>60</sup>.

Wiara chrześcijańska ma więc charakter znacząco personalistyczny i integralny, skoro buduje ją akt wiary, czyli uznanie za prawdę Objawienia, ufna nadzieja i posłuszeństwo. To wszystko znalazło swój wyraz w nauczaniu Vaticanum II, zwłaszcza w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym, w której Sobór, nawiązując do pism św. Pawła Apostoła, poucza o „posłuszeństwie wiary”, przez które człowiek w wolności powierza się Bogu, okazując Mu pełną uległość rozumu i woli i dobrowolnie uznając Jego Objawienie<sup>61</sup>.

Jan Paweł II uczył mocą swej apostołskiej posługi, że Jezus Chrystus jest dla każdego człowieka „żywą i osobową syntezą doskonałej wolności w całkowitym posłuszeństwie woli Ojca. Jego ukrzyżowane ciało to pełne objawienie nierozzerwalnej więzi między wolnością a prawdą, zaś Jego powstanie z martwych to najwyższe świadectwo płodności i zbawczej wolności przeżywanej w prawdzie”<sup>62</sup>. Papież wzywał zatem, by ponownie odnaleźć i ukazać prawdziwe oblicze wiary, która jest nie tylko zbiorem różnych tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest ona natomiast poznaniem Chrystusa w wewnętrznym doświadczeniu, żywą pamięcią o Jego przykazaniach, prawdą, którą trzeba żyć. Słowo zresztą jest prawdziwie przyjęte dopiero wówczas, gdy wyraża się w czynach i urzeczywistnia w praktyce. Wiara to decyzja, która angażuje całą egzystencję. Jest spotkaniem, dialogiem, komunią miłości i życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem: Drogą, Prawdą i Życiem (zob. J 14, 6). Prowadzi ona do aktu zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył (por. Ga 2, 20), tzn. miłując ponad wszystko Boga i braci. Wiara posiada również wymiar moralny: jest źródłem zgodnego z nią życiowego zaangażowania i zarazem takiego zaangażowania się domaga. Obejmuje i wydoskonala przyjęcie i zachowywanie Bożych przykazań. [...] Poprzez życie moralne wiara staje się «wyznaniem», nie tylko wobec Boga, ale także przed ludźmi: staje się świadectwem. [...] Świadectwo Chrystusa jest źródłem, wzorem i mocą świadectwa, jakie składa uczeń, powołany, by iść tą samą drogą:

<sup>60</sup> Augustinus, *De fide et symbolo*, Patrologia Latina XL, 196; por. R. E. Rogowski, *Fides integralis...*, s. 269.; Zob. T. Biesaga, *Wartość życia w ujęciu etyki personalistycznej*, „Seminare” 19 (2003), s. 169-175.

<sup>61</sup> Zob. KO nr 5; Por. W. Kasper, *Rzeczywistość wiary*, Warszawa 1979.; Zob. Benedykt XVI, *Dlaczego wierzę? Przesłanie pontyfikatu 2005-2013*, Kraków 2013.

<sup>62</sup> VS nr 87; Por. J. Kekes, *Moral Wisdom and Good Lives*, Ithaca (New York) 1995.; Zob. J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009 s. 256.; Por. K. Pawlina K, *Tylko miłość nawraca: dotknięci przez świętego*, „Niedziela” (2006) nr 2, s. 10.

«Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje» (Łk 9, 23)<sup>63</sup>.

Konkludując można powiedzieć, że *posłuszeństwo prawu Bożemu w nauczaniu Jana Pawła II*, stanowi nieodzowną potrzebą znalezienia fundamentu, na którym można budować życie osobiste i społeczne. Daje się ono szczególnie mocno odczuć zwłaszcza wówczas, gdy człowiek przekonuje się, jak niepełne są propozycje, które tworzą rzeczywistość doraźną i przemijającą, które często budzą fałszywe nadzieje na odkrycie prawdziwego sensu istnienia. Pod ich wpływem wielu ludzi doprowadza swoje życie na krawędź przepaści, nie zdając sobie sprawy, co ich czeka. Właśnie wtedy ważne staje się odwołanie się do takich norm, które jako powszechne i niezienne, stanowią podstawę wszelkich postaw w pojmowaniu ludzkiej egzystencji. Zdaniem Papieża, taki fundament można znaleźć akceptując „posłuszeństwo wiary”, które należy okazać Bogu objawiającemu. Idąc za wskazaniem Soboru Watykańskiego II w swojej Encyklice *Fides et ratio* podkreślał on, że to właśnie wiara jest odpowiedzią wyrażającą posłuszeństwo Bogu. Wiąże się ona z uznaniem “Jego boskości, transcendencji i doskonałej wolności. Bóg, który pozwala się poznać, autorytetem swojej absolutnej transcendencji zaświadcza o wiarygodności objawianych przez siebie prawd. Przez wiarę człowiek wyraża akceptację tego Bożego świadectwa. Oznacza to, że w sposób pełny i w całości uznaje za prawdę wszystko, co zostało mu objawione, ponieważ sam Bóg jest jej rękojmnią. Ta prawda, którą otrzymuje w darze i której sam nie może się domagać, wpisuje się w kontekst relacji międzyosobowych, nakłaniając rozum, aby otworzył się na jej przyjęcie i uznał jej głęboki sens”<sup>64</sup>.

---

<sup>63</sup> VS nr 88-89; Zob. A. Grześkowiak, *Wybrane aspekty nauczania Benedykta XVI o rodzinie*, [w:] *Człowiek z perspektywy religii, rodziny i szkoły*, s. 162.; Por. T. Rowland, *Wiara Ratzingera, teologia Benedykta XVI*, A. Gomola [tłum.], Kraków 2010.

<sup>64</sup> FR nr 13.; Zob. Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, „L’Osservatore Romano” 32 (2011) 4, s.39.; Por. Benedykt XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, „L’Osservatore Romano” 32 (2011) 4, s. 14.; Zob. A. Cichobłazinska, *Pokolenie Świętego Jana Pawła II*, „Niedziela” (2016) nr 30, dod. „VI Światowy Dzień Młodzieży”, s. 2-4.

## Zakończenie

Św. Jan Paweł II świadomy był tego, że posłuszeństwo prawu Bożemu czyni człowieka otwartym na miłość Boga i czerpanie z niej siły, aby stać się świętym i doskonałym. W tej perspektywie posłuszeństwo to wychodzi poza granice indywidualnego przeznaczenia i czyni go uczestnikiem w dziele powszechnego Odkupienia. Tak rozumiane posłuszeństwo jest również najdoskonalszą formą naśladowania Chrystusa, o którym mówi św. Paweł, że „stał się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej” (por. Flp. 2,8). Kto zatem świadomie i dobrowolnie opowiada się po stronie tego posłuszeństwa zyskuje pełnię wolności i szczęścia, jakie Bóg przygotował tym, którzy już tutaj na ziemi z Nim współpracują. Właśnie ten wymiar posłuszeństwa - według Jana Pawła II - jest najlepszą drogą wypełnienia woli Bożej, a zarazem otwiera jednocześnie perspektywę wspaniałej przyszłości w chwale Nieba, w gronie zbawionych, by żyć z Nim przez wieki całe.

## Bibliografia

- Alfaro J., *Fides in terminologia biblica*, „Gregorianum” XLII (1961), s. 463–505.
- Andrzejczak H., *Gołębia opowieść o Janie Pawle II*, „Guliwer” (2010) nr 2, s. 33–36.
- Ardura B., *Święci i błogosławieni Jana Pawła II*, „Communio” 134 (2003), nr 2, s. 121–133.
- Augustinus, *De fide et symbolo*, Patrologia Latina XL.
- Bachanek G., *Pierwszeństwo Boga w myśli liturgicznej Josepha Ratzingera*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23, 2 (2010), s. 205–214.
- Balon M., *Wielki Pontyfikat św. Jana Pawła II*, Kraków 2018.
- Banaszkiewicz A., *Między wspólnotą ojczyzn a wspólnotą rodzin*, „Niedziela” (2008) nr 26, s. 18–19.
- Bartnik Cz. S., *Personalizacja Kościoła w ujęciu kard. Karola Wojtyły*, „Znak” XXXII (1980), s. 1412–1418.
- Benedykt XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, „L'Osservatore Romano” 32 (2011) 4, s. 14.
- Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, „L'Osservatore Romano”, 32 (2011) 4, s. 39.
- Benedykt XVI, *Dlaczego wierzę? Przesłanie pontyfikatu 2005-2013*, Kraków 2013.
- Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, „L'Osservatore Romano” 32 (2011) 4, s. 39.
- Benedykt XVI, *Spotkanie z członkami rządu, instytucji państwowych, korpusu dyplomatycznego, zwierzchnikami religijnymi i przedstawicielami świata kultury, 15.IX.2012*, „L'Osservatore Romano” 33 (2012), s. 9–10
- Benedykt XVI, *Wiedeń. Spotkanie ze światem polityki, 7.IX.2007*, „L'Osservatore Romano” 28 (2007), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, „L'Osservatore Romano” 28 (2007) nr 5, s. 45.

- Benedykt XVI, *Życie ma wielką wartość, nawet kiedy jego piękno przysłania tajemnica cierpienia. Orędzie Ojca Świętego na XVII Światowy Dzień Chorego*, „L'Osservatore Romano” (2009) nr 3, s. 8.
- Benedykt XVI - J. Ratzinger, *Papież o papieżu. Słowa o św. Janie Pawle II*, A. Demitrów [red.], Opole 2019.
- Bieliński P., *Rozmowy o Janie Pawle II*, Pelplin 2014.
- Biesaga T., *Wartość życia w ujęciu etyki personalistycznej*, „Seminare” 19 (2003), s. 169-175.
- Bochenek M., *Wzór dla rodzin: proces beatyfikacyjny*, „Nasz Dziennik” (2020) nr 105, s. 1.
- Boccardo R., *W szkole Papieża Jana Pawła II*, „Niedziela” 2005 nr 29, s. 9.
- Breviarium fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1964.
- Brzozowski M., *Prawa człowieka w świetle wypowiedzi papieża Jana Pawła II*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 12 (1980) nr 3, s. 267-274.
- Chrostowski W., *Godność człowieka umierającego – potrzeby duchowe*, [w:] Bołoz W., Rys M. [red.], *Między życiem a śmiercią*, Warszawa 2002, s. 151.
- Cichobłazinska A., *Pokolenie Świętego Jana Pawła II*, „Niedziela” (2016) nr 30, dod. „VI Światowy Dzień Młodzieży”, s. 2-4.
- Crociata M., *L'uomo al cospetto di Dio*, Roma 2004.
- Czajkowski J., *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983.
- Czarnecki R., *Papież Polaków, papież mojego pokolenia*, „Gazeta Polska” (2020) nr 115, s. 15.
- Czerkowski J. [red.], *Zagadnienie godności człowieka*, Lublin 1994.
- Czerwińska-Rydel A., *Wielki Karol i mały Lolek: o Janie Pawle II*, Warszawa 2016.
- Daniélou J., *Trójca Święta i tajemnica egzystencji. Znaki świętyń, czyli o obecności Boga*, Kraków 1994.
- Dąbrowski E., *Pochodzenie człowieka według Pisma Świętego*, [w:] tenże, *Studia Biblijne*, Warszawa 1951, s. 113-140.
- Drobinski M., Urban Th., „*Johannes Paul II. Der Papst, der aus dem Osten kam*”, Monachium 2020.
- Duquoc Ch., *Jezus Chrystus. Zarys chrystologii*, Paris 1976.
- Dziwisz S., *Jan Paweł II - Papież Rodziny, Papież Życia*, „Niedziela” (2006) nr 29, s. 8-9.
- Dziwisz S., *Jest entuzjazm!*, „Niedziela” (2015) nr 13, s. 20-21.
- Ermecke G., *Die natürlichen Seinsgrundlagen der christlichen Ethik*, Paderborn 2<sup>1986</sup>.
- Filipiak M., *Aksjologiczne treści antropologii biblijnej*, Lublin 1991.
- Ganoczy A., *Stwórczy człowiek i Bóg Stwórca*, Warszawa 1982.
- Góra J., *Papież dał mi złote schody*, „Niedziela” (2014) nr 16, s. 20-21.
- Góra J., *Tak objawia się miłość*, „Niedziela” (2008) nr 41, s. 24-25.
- Gózdź K., *Die anthropologische Kirche und ihre Lösung durch den Personalismus*, [w:] Naab E. [Hg.], *Ex latere. Ausfaltungen kommunialer Theologie*, Eichstätt 1993, s. 247-258.
- Grygiel S., *Sumienie*, „Znak” 24 (1972), s. 609-629.
- Grzeškowiak A., *Wybrane aspekty nauczania Benedykta XVI o rodzinie*, [w:] *Człowiek z perspektywy religii, rodziny i szkoły*, H. Czakowska, M. Kucinski [red.], Bydgoszcz 2013.
- Guardini R., *O Bogu żywym*, Warszawa 1987.
- Hoser H., *Ocalić życie i rodzinę*, „Niedziela” (2018) nr 5, s. 14-17.
- Imbach J., *Wiara z doświadczenia. O możliwości spotkania z Bogiem*, Warszawa 1988.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Reconciliatio et paenitentia*, Rzym 1984.
- Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987.
- Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus Annus*, Rzym 1991.
- Jan Paweł II, *Encyklika Veritatis splendor*, Rzym 1993.
- Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Rzym 1998.
- Janssens L., *Wolność sumienia i wolność religijna*, Warszawa 1970.

- Jaroszewski T. M., *Personalizm katolicki a problem emancypacji człowieka*, „Nowe Drogi” 10 (1959), s. 48-61.
- Jaworski M., *Bóg religii jako najwyższa wartość*, „Znak” 24 (1972), s. 905-916.
- Jaworski M., *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1968.
- Jeremias J., *Neutestamentliche Theologie. Erster Teil: Die Verkündigung Jesu*, Gütersloh 3 1979.
- Just A., *Formowanie się sumienia*, [w:] *W kierunku człowieka*, B. Bejze [red.], Warszawa 1971, s. 275-283.
- Kasper W., *Bóg Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1996.
- Kasper W., *Rzeczywistość wiary*, Warszawa 1979.
- Kekes J., *Moral Wisdom and Good Lives*, Ithaca (New York) 1995.
- Kempis S. von., *Benedykt XVI. Podstawy nauczania*, A. Peszke, N. Stelmaszyk [tłum.], Poznań 2006.
- Kluz M., *Wiara w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle encykliki Lumen fidei papieża Franciszka*, „Polonia Sacra” 17 (2013) 2, s. 113-129.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja Donum vitae*, II, B, 7, „Acta Apostolicae Sedis” 80 (1988), s. 96.
- Konstytucja duszpasterska Soboru Watykańskiego II o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, Rzym 1965.
- Konstytucja o objawieniu Bożym Dei verbum*, Rzym 1965.
- Lemmonyer T., *Foi et l'homme*, Paris 1991, s. 106-120.
- Mari A., *Ufne serca : Jan Paweł II i dzieci*, Kraków 2000.
- Michalik J., *Autorski pomysł św. Jana Pawła II*, „Niedziela” 2017 nr 48, s. 12-13.
- Misinić S., *Z nurtu wspomnień o Janie Pawle II*, Kraków 2019.
- Mokrzycki M., Grysiak B., *Miejsce dla każdego. Opowieść o świętości Jana Pawła II*, Kraków 2013.
- Mróz E., *U źródeł świętości Jana Pawła II*, „Niedziela” (2014) nr 19, s. 16-17.
- Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- Nagórny J., *Między „kulturą śmierci” a „kulturą życia” - wyzwania współczesności*, [w:] Jan Paweł II, „*Evangelium vitae*”. *Tekst i komentarze*, T. Styczeń, J. Nagórny [red.], Lublin 1999.
- Nosowski Z., *Pokolenie JP2*, „Tygodnik Powszechny” (2006) nr 15, s. 1, 5.
- Olbrycht K., *Jana Pawła II myślenie o związkach wiary i kultury - wyzwaniem dla wychowania chrześcijańskiego*, „Pedagogia Christiana” 34, 2 (2014), s. 11-28.
- Pabis M. [opr.], *Święty Jan Paweł II 100 wskazań dla Polaków na 100 - lecie urodzin*, Kraków 2020.
- Pawlina K., *Pokolenie JP2*, „Niedziela” (2012) nr 18, s. 12-13.
- Pawlina K., *Remanent pokolenia JP2*, „Niedziela” (2020) nr 13, s. 20-21.
- Pawlina K., *Tylko miłość nawraca: dotknięci przez świętego*, „Niedziela” (2006) nr 2, s. 10.
- Polak G., *Miarą cywilizacji jest stosunek do życia*, „Niedziela” (2014) nr 22, s. 12-14.
- Ratzinger J., *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009.
- Ratzinger J., *Opera Omnia. Jezus z Nazaretu*, t. VI/1, Lublin 2015.
- Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995.
- Rogowski R. E., *Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście “Veritatis splendor”*, [w:] *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki “Veritatis splendor”*, E. Janiak [red.], Wrocław 1994.
- Skowrońska M., Niecek R., *Jak być dobrym człowiekiem: Jan Paweł II dzieciom*, Warszawa 2012.
- Skrzypczak R., *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II*, Kraków 2020.
- Szybiński R., *Święty Jan Paweł II. Papież wielu pokoleń*, Warszawa 2019.
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, Katowice 2010-2015.

- Szymik J., *O teologii dzisiaj. Zadania, piękno, przyszłość*, Pelplin 2006.
- Szymik J., *Theologia benedicta*, t. 2, Katowice 2012.
- Szymik J., *Współczesne zadania teologii. Wizja J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 4,1 (2010), s. 49-63.
- Tomasik H., *Młodzi potrzebują skały*, „Niedziela” (2014) nr 50, s. 16-17.
- Tomaszewska H., Żywczak K., *Małopolska: śladami Jana Pawła II*, K. Żywczak [red.], Bielsko-Biała 2010.
- Wierzbicki A.M., *Krucze dziedzictwo. Jan Paweł II od nowa*, Warszawa 2019.
- Wilkońska J., *Jan Paweł II, seria Wielcy ludzie kościoła*, Kraków 2011.
- Zapotoczny A., *Wyjątkowe spotkanie: artyści, dziennikarze i sportowcy o świętym Papieżu*, Katowice 2014.
- Zięba M., *Jestem z Wami: kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły - Jana Pawła II*, Kraków 2010.